

Średni wiek, zero perspektyw

2 kwietnia 2016

Jak wynika z danych Work Service, 76 proc. polskich firm nie ma programów pracowniczych dostosowanych do osób w wieku 50+ . Dane te są tym bardziej zaskakujące, że pracodawcy mogą liczyć na pokrycie przez państwo 80 proc. kosztów szkoleń, na które wyślą pracowników po 45. roku życia.

Z informacji serwisu GazetaPrawna.pl wynika, że pracodawcy zatrudniający seniorów ponoszą niższe koszty pracy i mogą liczyć na specjalne ulgi oferowane przez państwo. Firma zatrudniająca osoby starsze nie musi płacić składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za mężczyzn, którzy ukończyli 60 lat i za kobiety w wieku powyżej 55 lat. Zatrudnianie seniorów to także niższe koszty absencji chorobowych, gdyż za zwolnienie lekarskie pracowników 50+ pracodawca płaci tylko przez 14 dni. Mimo to firmy nie garną się do zatrudniania osób w średnim wieku.

Według badań przeprowadzonych przez firmę Work Service, działającą na polu HR, pracodawcy, którzy zadeklarowali, że w ich firmach funkcjonują programy pracownicze dla seniorów, najczęściej wymieniali wśród nich dofinansowanie do opieki medycznej (30 proc.), dostęp do kursów i zajęć doszkalających (23 proc.), elastyczny czas pracy i możliwość pracy w niepełnym wymiarze godzin (15 proc.), a także zajęcia z młodszymi pracownikami czy pracę w charakterze mentora młodszych i nowych pracowników.

Szacunki GUS wskazują, że w 2050 r. już co trzeci Polak będzie miał 65 lub więcej lat. Tymczasem już teraz pracuje zaledwie 9 proc. osób w tym wieku. Eurostat przytacza natomiast dane, zgodnie z którymi procent pracujących Polaków z grupy wiekowej 55-64 lata wynosi 42,5. Najwyższy wskaźnik zatrudnienia w tej grupie notowany jest w Szwecji – 74 proc., w Niemczech – 65,6 proc., w Estonii – 64 proc. oraz Danii – 63,2 proc. Średnia

dla krajów OECD to 55 proc.

Firmy nie zatrudniają pracowników w wieku 50+, a nawet często 45+. Takie osoby są na rynku pracy przezroczyste, pomimo doświadczenia, umiejętności, dyspozycyjności i wydłużonego wieku emerytalnego, którego podniesienie w 2013 r. zmusza ich do szukania zatrudnienia przez kilkanaście czy dwadzieścia kolejnych lat.

Tymczasem z wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że maleje liczba nowo utworzonych miejsc pracy, zwłaszcza w firmach średniej wielkości. Portal Pulshr.pl przytacza badanie GUS, według którego w 2015 r. utworzono 601,9 tys. nowych miejsc pracy. Oznacza to, że powstało ich o 2,1 proc. mniej niż w 2014 roku.

Spadek tworzenia nowych miejsc pracy odnotowano w jednostkach, gdzie zatrudnia się od 10 do 49 osób – wynosi on 15 proc. Z kolei w dużych firmach (zatrudniających powyżej 49 osób) liczba nowo utworzonych posad zmalała tylko o 1,5 proc.

GUS wskazuje również, że ogólna liczba miejsc pracy w Polsce maleje. Podaje wyliczenie – pod koniec IV kwartału 2015 r. suma wolnych miejsc do obsadzenia pracownikami wynosiła 63,9 tysiąca i była niższa aż o 12,9 proc. w porównaniu z poprzednim kwartałem. W okresie IV kwartału 2015 roku zlikwidowano o 0,8 proc. więcej miejsc pracy niż w III kwartale 2015 roku i o 5,1 proc. więcej niż w IV kwartale roku poprzedniego, podał także GUS.

Źródło: NowyObywatel.pl

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net